



NS News Biuletyn

**NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org**

#1078

12.11.2023 (134)

Michael Kühnen Przywództwo między Volksgemeinschaft i elitaryzm Część 1

ZAMIAST PRZEDMOWY: MOJE WYZNANIE

Tak - uwielbiam Adolfa Hitlera!

Był jednym z bohaterów mojej młodości, był wiodącą postacią moich czasów buntu i nadal jest wzorem świadomego narodowosocjalistycznego rewolucjonisty, do którego dojrzałem!

Adolf Hitler - Przywódca! Nie przywódca, nie po prostu fascynująca postać historyczna, ale LIDER: był nim dla tych, którym pozwolono go doświadczyć - pozostaje nim dla tych, którzy wierni jego politycznemu testamentowi walczą o promienne odrodzenie ruchu narodowosocjalistycznego!

Ilekcioć narodowy socjalista bezpośrednio lub pośrednio twierdzi, że jest nowym przywódcą Niemiec, a nawet ruchu, spotyka się z moim oporem - ilekcioć Niemiec o dobrych intencjach chce mnie tak nazwać, odczuwam to jak fizyczny ból i odrzucam: Ktokolwiek rości sobie prawo do tytułu Führera po 1945 roku, jest aroganckim łajdakiem i obraża ducha narodowego socjalizmu i pamięć Adolfa Hitlera!

W naszym ruchu znów są przywódcy organizacyjni, towarzysze przywódcy, urzędnicy i inni przywódcy - muszą i pewnego dnia znów będą przywódcy partyjni NSDAP i narodowosocjalistyczni kanclerze nowej Rzeszy, ale jest tylko

jeden FÜHRER: Adolf HITLER! W Führerze idea i partia znalazły swój doskonały wyraz, osobowość i przyczyna były identyczne. Niemcy były ucieleśnione w Führerze, największym człowieku i zwieńczeniu niemieckiej historii - nie było już żadnych różnic między Führerem, partią, narodowym socjalizmem i Niemcami. Dlatego ludzie podążali za nim do ostatniego dnia. Adolf Hitler był człowiekiem przeznaczenia:

W czasach pogańskich był czczony jako bóg, w średniowieczu jako bóg-zesłaniec.

Nawet my, młodzi ludzie, którzy nie byliśmy już w stanie sami go doświadczyć, nie potrzebujemy nowego przywódcy: mamy Adolfa Hitlera, jego ducha, jego dziedzictwo, jego misję! Po Adolfie Hitlerze nikt nie może utożsamiać jego osoby z ideą, z partią, z Niemcami - tylko tak wyjątkowy historyczny geniusz, tylko taki człowiek przeznaczenia został wybrany przez Opatrzność i utwierdzony w niej przez bezgraniczną miłość i uwielbienie swojego narodu. My wszyscy - mali spadkobiercy - służymy idei, jesteśmy narzędziami Partii. Przywódcy mogą i będą wyłaniać się z naszych szeregów, ale przywódca - człowiek i jego tytuł - jest dla nas czymś świętym. Biada temu, kto to naruszy!

Krytyka? Oczywiście, że jest krytyka: Adolf Hitler też był człowiekiem, też popełniał błędy. Fakt, że przywódca i partia byli identyczni, oznaczał, że nie było przeciwwagi w przypadku błędnej decyzji. W poniższym tekście pojawi się wiele krytycznych uwag. Jest to konieczne i słuszne - nie po to, by zgrywać wszystkowiedzącego w obliczu historii, nie po to, by zhańbić pamięć o Führerze, ale po to, by móc uniknąć popełniania tych samych błędów w przyszłości.

W całej tej pracy przewija się podstawowa idea, że również przywódcy, że również przyszli przywódcy partii muszą postrzegać siebie jako narzędzia, jako sługi, jako agentów PARTII: **Partia ma zawsze rację, zamiast: Lider ma zawsze rację!**

W ten sposób dochodzimy do wniosku, że utożsamianie zadania partii z wolą Fuehrera, nawet za rządów wyjątkowego człowieka Adolfa Hitlera, okazało się ostatecznie katastrofalne. Czy tym stwierdzeniem skazemy pamięć o Führerze? Nie! Ponieważ ta wszechogarniająca, fascynująca i kształtująca osobowość musiała wyrosnąć na tak dominującą pozycję. Wbrew woli Adolfa Hitlera - wbrew temu geniuszowi woli - nie było żadnej przeciwwagi, żadnej korekty. Nie dlatego, że on sam by tego nie tolerował, ale dlatego, że w jego cieniu nie mogło to znaleźć żadnego wewnętrznego uzasadnienia ani zewnętrznej aprobaty. Musimy jednak zawsze mieć świadomość wyjątkowości i niepowtarzalności postaci naszego przywódcy. Jego pozycja nie była normalna i jako taka nie jest wzorcowa dla nas, jego spadkobierców! W swoim testamencie politycznym sam Adolf Hitler wziął to

pod uwagę i mianował prezydenta Rzeszy, kanclerza Rzeszy i ministra partii, nie wyjaśniając, jak należy sobie wyobrazić ich pracę i uprawnienia w szczegółach. Ale przynajmniej pokazuje to uznanie wyjątkowości pozycji FÜHRERA, której po nim nikt inny nie może i nie może żądać dla siebie w tej formie!

Przywództwo w narodowym socjalizmie nie jest zatem imitacją praktyki Trzeciej Rzeszy, która koncentrowała się na wyjątkowym człowieku Adolfie Hitlerze. Przywództwo musi być rozumiane w nowy sposób, zasada Führera musi zostać przedefiniowana. To będzie sedno niniejszej pracy. Ale przypomnimy również wielkie osobistości narodowosocjalistycznego przywództwa, które służą nam za wzór i w których narodowosocjalistyczne przywództwo jest ucieleśnione. Ale zaczniemy od myśli o Führerze, ponieważ tylko jego historyczna tytaniczna postać uczyniła narodowy socjalizm siłą, która postanowiła stworzyć nowy świat i nową erę!

Michae Kühnen

Więzienie Butzbach, 27.12.1985/96 Rok Führera

LIDER

Jak prawie żaden inny naród, Niemcy rozpoznają siebie w swoich wielkich ludziach, w swoich przywódcach i czczą ich z pasją: Tam, gdzie inne narody odnajdują swoją tożsamość w silnym i naturalnym poczuciu narodowym, w symbolach państwowych, w nieprzerwanej tradycji, w etosie państwowym lub religijnym, w dynastii rządzącej, a nawet w konstytucji, Niemcy zawsze mieli tylko swoich przywódców, którzy ucieleśniali Niemcy i sprawiali, że narodowa pewność siebie była możliwa ponad wszystkimi tragicznymi rozłamami, wstrząsami i podziałami, takimi jak te spowodowane niefortunną środkową pozycją w Europie i wynikającymi z tego ingerencjami i wpływami naszych sąsiadów.

Wielcy niemieccy cesarze średniowiecza - Otton Wielki i dwaj cesarze ze Staufer - Fryderyk I. Barbarossa i jego wnuk Fryderyk II, "zdumienie świata", w którym Pierwsze Cesarstwo znalazło swój punkt kulminacyjny - Luter, wyzwoliciel niemieckiego ducha i twórca niemieckiego języka standardowego, Fryderyk Wielki, Bismarck, założyciel i żelazny kanclerz Drugiego Cesarstwa, wszyscy oni byli wiodącymi postaciami, wszyscy też stali się postaciami mitycznymi, których wyobrażenia, cześć i miłość Niemców przejmują i w których Niemcy uznają się za Niemców, a Niemcy znajdują się poza wszelkimi lukami i podziałami!

Adolf Hitler, twórca Trzeciej Rzeszy, jest LIDEREM: w nim historia Niemiec, która jest jednocześnie historią niemieckiego mitu

Führera, jest zakończona - pod nim Niemcy osiągnęły swoją największą potęgę, nikt inny nigdy nie był tak czczony i kochany przez swój naród! Ani w pozycji władzy raz osiągniętej przez naród niemiecki, ani w czci jego narodu, Führer Adolf Hitler nie zostanie prześcignięty w przyszłości. Dlatego widzimy w nim mistrza niemieckiej historii:

My - spadkobiercy - nie mamy innego wyboru, jak tylko podjąć jego dzieło, nadać mu kształt i trwałość. Dziedzictwem Führera jest budowa tysiącletniej Rzeszy, nowego porządku ukształtowanego przez ideę narodowego socjalizmu i zgodnego z naturą, nowej kultury wysokiej.

To uleczy rany, pęknięcia, rozłamy i pęknięcia w niemieckiej wspólnoty narodowej, pozwoli naszemu narodowi rozwijać się naturalnie i bez przeszkód: w nowej Rzeszy i idei narodowego socjalizmu Niemcy odnajdą się; Nowy Porządek będzie również potrzebował i produkował swoich przywódców. Ale Führer i mit Führera, w którym naród niemiecki zawsze musiał się schronić, aby przetrwać jako taki, zachować pewność siebie i wolę samostanowienia, nie będą już potrzebne. Zawdzięczamy to Adolfowi Hitlerowi i jego historycznemu i ideologicznemu dziedzictwu, które pozostawił nam do dokończenia! Kim i czym jest Adolf Hitler dla nas, którzy niesiemy jego dziedzictwo w przyszłość?

Mąż stanu Adolf Hitler urodził się w bolesnych dniach klęski Niemiec w I wojnie światowej, w mrocznych i haniebnych dniach powstania listopadowego 1918 r., w którym II Rzesza upadła bez chwały. On sam opisuje to w części swojej książki zwierzeń, Mein Kampf, która kończy się słynnymi słowami: **"Ale postanowiłem zostać politykiem!"**

Jakie były cele tego polityka Adolfa Hitlera? Na czele wszystkich wysiłków politycznych stało wykorzenienie hańby tego zdradzieckiego powstania listopadowego, które przypieczętowało klęskę Niemiec i uczyniło ją ostateczną: **"Nigdy więcej nie może być listopada 1918 roku w historii Niemiec!"**.

Po tym, jak zwycięskie mocarstwa w Wersalu, łamiąc swoje obietnice, zdecydowały się nie na pokój pojednania i sprawiedliwości, ale na dyktat niemieckiego upokorzenia i podporządkowania, cel Hitlera rozszerzył się na walkę z Wersalem i stworzenie wolnych i dumnych Niemiec, które obejmowałyby wszystkich Niemców. Aby tak się stało, naród niemiecki musiał zostać przekształcony w zjednoczoną i nierozzerwalną wspólnotę woli, prawdziwą Volksgemeinschaft, w której wszystkie klasy i grupy uznałyby swoją ojczyznę, dla której byłyby gotowe żyć, pracować i, jeśli to konieczne, umrzeć. Było to możliwe tylko wtedy, gdy naród był nie tylko domem warstw arystokratycznych i burżuazyjnych, które zawsze czuły się "nacjonalistami", ale jeśli naród stał się również domem szerokiej masy ludzi, a przede wszystkim robotników: Zwycięstwo robotnika dla narodu niemieckiego - stało się zasadniczym

wewnętrznym celem politycznym **Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej**, którą polityk Adolf Hitler zbudował w latach walki.

Ale kiedy wspólnota woli narodu niemieckiego w oparciu o niemiecki socjalizm, który zdobył robotników dla narodu, stała się rzeczywistością, kiedy dyktat wersalski został przewyciężony i wszyscy Niemcy znaleźli swój dom w JEDNYM imperium, to imperium musiało wreszcie wyrwać się z tragicznej pozycji środkowej, która zawsze czyniła go ofiarą sąsiadów i która uniemożliwiała naturalny rozwój. Dlatego imperium to musiało ukształtować Europę od środka i zyskać wystarczającą przestrzeń życiową dla narodu niemieckiego, aby mógł się wyżywić, bronić swojej niezależności i zapewnić sobie rozwój, niepodważalny i wolny!

Takie były cele polityka Adolfa Hitlera. Aby je osiągnąć, zbudował NSDAP. 30 stycznia 1933 roku przejął władzę. Teraz musiał udowodnić, że jest mężem stanu!

Teraz nie chodziło już o formułowanie celów, ale o ich konkretną realizację - innymi słowy, stworzenie prawdziwej wspólnoty narodowej poprzez przewyciężenie barier klasowych jako warunku wstępnego do odzyskania wolności narodowej i niepodległości na zewnątrz, przewyciężenie dyktatu wersalskiego, zjednoczenie wszystkich Niemców i uzyskanie wystarczającej przestrzeni życiowej. W tym celu mąż stanu Adolf Hitler opracował jasną i wiarygodną koncepcję: wewnątrz klasy i warstwy miały zostać zintegrowane we wspólnocie woli narodu niemieckiego poprzez pogodzenie starych i nowych Niemiec.

Symbolem tego pojednania był "Dzień Poczdamu", w którym te siły starej ery w administracji, gospodarce i Reichswehrze, które uważano za narodowe "w istocie", zostały uznane i umieszczone w służbie nowego państwa bez dotykania ich pozycji władzy; w tym samym czasie robotnicy zostali pozyskani przez projekt budownictwa społecznego. Na zewnątrz należało uniknąć decydującego błędu Kaiserreichu i zapobiec jakiegokolwiek sytuacji dwufrontowej; miało to zostać osiągnięte poprzez rezygnację z kolonii i agresywnej polityki handlu światowego, z którą miał być negocjowany sojusz z Anglią; ponadto Włochy miały zostać pozyskane jako partner sojusznicy, Francja miała zostać odizolowana poprzez oba sojusze, a marsz na Wschód miał być możliwy, co jednocześnie miało zniszczyć bolszewizm i zyskać przestrzeń życiową w Rosji, która miała stać się "niemieckimi Indiami". Koncepcja ta była spójna, logiczna i odpowiadała niemieckim interesom, a także celowi sprawiedliwego porządku w Europie - nikt poza bolszewicką Rosją nie miał w tym procesie nic do stracenia.

Osiągnięcia męża stanu nie należy oceniać na podstawie tego, czy wszystko poszło zgodnie z jego pierwotnym planem, ale także nie na podstawie tego, czego

faktycznie chciał. Jest tylko jeden miernik: sukces!

Do roku 1938/39 sukces ten wyraźnie przemawiał za mężem stanu Adolfem Hitlerem! Gdyby zmarł na przełomie 1938/39 roku lub nawet padł ofiarą zamachu, nikt nie miałby wątpliwości, że był największym mężem stanu w historii Niemiec: około 90% narodu niemieckiego było zjednoczone za nim, klasa robotnicza stała się najbardziej lojalną częścią niemieckiej wspólnoty narodowej, dyktat wersalski został rozerwany, Niemcy z Austrii i Sudetów pokojowo powrócili do Rzeszy, a niemiecka supremacja w Europie Środkowej została ustanowiona!

Ale sześć lat później nowa Rzesza musiała podpisać bezwarunkową kapitulację, a Niemcy straciły całą wolność, jedność i niezależność. Ostatecznie więc mąż stanu Adolf Hitler poniósł porażkę. Nie wolno nam tego ukrywać. Adolf Hitler był również człowiekiem i popełniał błędy. Dzisiejsza polityka narodowosocjalistyczna nie może zatem wyczerpać się w kopiowaniu wszystkiego, co Führer zrobił lub chciał jako mąż stanu. Ostateczna porażka w 1945 r. nie była nieuniknionym losem, ale oczywistą konsekwencją popełnionych błędów:

W polityce wewnętrznej próba pojednania z siłami zasadniczo reakcyjnymi, ze starą elitą władzy w administracji, gospodarce i Wehrmachcie, a także eliminacja rewolucyjnych narodowych socjalistów, zwłaszcza w SA 30 czerwca 1934 r., okazały się głęboko katastrofalne: to właśnie te siły reakcyjne sabotowały następnie niemieckie działania wojenne podczas II wojny światowej, poprzez ciągłą zdradę i zdradę kraju, i ostatecznie miały decydujący udział w odpowiedzialności za klęskę!

Jednak w polityce zagranicznej plany sojuszu nie mogły zostać zrealizowane: Wielka Brytania, zarówno pod wpływem syjonistów, jak i Stanów Zjednoczonych, konsekwentnie zmierzała do nowej wojny światowej, aby zniszczyć Niemcy jako najsilniejszą europejską potęgę, zgodnie ze swoją starą, choć przestarzałą polityką "równowagi sił".

To nie był Adolf Hitler, to byli inni narodowosocjalistyczni politycy, których koncepcje okazały się słuszne z perspektywy czasu:

Ernst Röhm i Georg Strasser, dwie najważniejsze ofiary reakcyjnego zamachu z 30 czerwca 1934 roku! Domagali się konsekwentnej rewolucji socjalistycznej w celu wyeliminowania reakcji, a tym samym budowy narodowo-socjalistycznej administracji i gospodarki narodowej, a także narodowo-socjalistycznej armii rewolucyjnej - chcieli kontynentalnej europejskiej polityki zjednoczenia z Francją i Związkiem Radzieckim, sojuszu z budzącymi się narodami Trzeciego Świata i

pozycji frontowej przeciwko Imperium Brytyjskiemu, z którego ruin można było wywalczyć przestrzeń życiową dla Niemiec. Ten rewolucyjny nacjonalizm jest dziś naszą linią tradycji: front przeciwko kapitalistycznemu Zachodowi, równowaga ze Związkiem Radzieckim, sojusze z budzącymi się narodami na całym świecie, a wewnątrz ustanowienie prawdziwej wspólnoty narodowej poprzez głęboką, socjalistyczną rewolucję!

W swojej ostatniej, szczegółowej analizie politycznej, tak zwanych "Dyktatach Bormanna" z wiosny 1945 roku, Adolf Hitler po raz kolejny pokazuje się jako genialny mąż stanu, podsumowuje nieudaną politykę i wzywa do powrotu do rewolucyjnych punktów wyjścia idei narodowego socjalizmu w walce z reakcją. W ten sposób honorujemy dzieło życia męża stanu, podziwiamy jego sukcesy, analizujemy jego błędy, aby uniknąć ich w przyszłości, uznajemy jego ostatnie spostrzeżenia, ale w naszych działaniach politycznych nie kopiujemy przeszłości, ale kształtujemy naszą własną przyszłość.



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

Der Kampf geht weiter!

TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NS News Biuletyn
www.nsdapao.org

#1005 19.06.2022(133)

NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

Raport z frontu
Wywiad z Molly
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przesyłacie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwólcie, że powiem tylko naszym współpracownikom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwiej jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie tracicie waszy! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzała w Ciemność i jak cios pięścią na ich kłamstwo. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a to




the NEW ORDER

The Fight Goes On!

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the greatest National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Thanks to mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countrymen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White immigration, culture denigration, and race-mixing.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heil Hitler!
Gottard Lank



NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org

Contact us to find out how YOU can help!